

## Sztaudynger w Szklarskiej Porębie

---

autor: Uczniowie gimnazjum i liceum z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Jeleniej Górze, wpis powstał w ramach programu CEO Literacki atlas Polski (2009), oprac. Maja Rzeplińska

Jan Izydor Sztaudynger – poeta, satyryk, tłumacz, znawca i propagator teatru lalkowego – przez cztery lata mieszkał i pracował w Szklarskiej Porębie. Uzdrowisko oczarowało go, podobnie jak wielu innych artystów, którzy już od końca XIX wieku przybywali tu tworzyć. Sztaudynger urodził się w Krakowie w 1904 roku i tu studiował polonistykę i germanistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zajmował się m.in. tłumaczeniami tekstów Johanna Wolfganga Goethego. W 1927 roku zyskał tytuł doktora. Później pracował jako nauczyciel w gimnazjach w Dębicy, Bydgoszczy i Poznaniu, a od 1937 roku wykładał na Uniwersytecie Poznańskim. W czasie wojny prowadził tajne komplety. Po zakończeniu walk zamieszkał w Łodzi i tam realizował swoją pasję, ucząc w Państwowej Szkole Dramatu Teatru Lalek. Redagował dwa czasopisma związane z lalkarstwem: przedwojenny „Bał Lalek” i powojenny „Teatr lalek”. Należał do ważnych propagatorów tej dziedziny sztuki w Polsce.

Szklarską Porębę odwiedził w czasie jednego z wykładów gościnnych na temat teatru lalek. W 1946 roku Sztaudynger znalazł uroczy domek otoczony starymi drzewami i stromym ogrodem nad rzeką Kamienną, wyremontował go i zamieszkał w nim razem z żoną i dziećmi. Do podobnego kroku namówił też swojego przyjaciela malarza Wlastimila Hofmana. Przyjaźń artystów kwitła i Hofman poświęcił poecie ponad 10 ze swoich obrazów. Niestety w 1949 roku panowie pokłócili się o artykuł Sztaudyngera na temat twórczości malarza. Tekst ukazał się w „Odrze” i zdaniem autora był bardzo pochlebny, Hofmanowi nie spodobały się jednak porównania artystyczne i opis jego metod pracy jako głęboko czeskich, podczas gdy on „czuł w sobie tylko polskie, czysto sarmackie natchnienie”. W odwecie Hofman namalował Sztaudyngera z rogami. Artyści pogodzili się dopiero w 1968 roku, a losy ich burzliwej przyjaźni możemy prześledzić na płótnach i w pamiątkach malarza przechowywanych w poświęconym mu muzeum, tzw. Wlastimilówce, przy ulicy Matejki 14.

Jan Sztaudynger często wyjeżdżał do Łodzi, współpracował z czasopismem „Szpilki”. Przepadał za zbieraniem grzybów w malowniczych, sudeckich lasach, regularnie spotykał się z przyjaciółmi. Co więcej zaangażował się w życie literackie Jeleniej Góry. Należał do Klubu Literackiego, który później przekształcił się w Związek Zawodowy Literatów Polskich – Oddział Dolnośląski i w latach 40. uczestniczył w głośnej walce oddziału z chcącym go zlikwidować warszawskim Zarządem Głównym.

Niestety niedługo mieszkał w Szklarskiej Porębie. Pod pretekstem złamania przepisu, który zakazywał posiadania dwóch mieszkań, w 1950 roku odebrano mu dom i pozostawiono tylko niewielkie mieszkanie w Łodzi. Niektórzy uważali jednak, że znalazł się amator na wyremontowany przez Jana Sztaudyngera domek. Po tym zdarzeniu poeta wrócił do Łodzi, a od 1955 do 1970 roku mieszkał w Zakopanem. Szklarską Porębę odwiedził jeszcze w 1966 roku, gdy przyjechał na występ autorski w Cieplicach, w sali klubu Gencjana. Mieszkańcy wystąpili wtedy do Jana Sztaudyngera z prośbą o powrót, ale poeta pozostał nieugięty. Dom przy ulicy 1 Maja 55 spłonął w 2005 i dziś pamiątki po pobycie poety w Szklarskiej Porębie można oglądać w Wlastimilówce i Domu Carla i Gerharta Hauptmannów - oddziale Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, przy ulicy 11 Listopada 23.